

Koniec szczytu NATO. Obama: Europa może liczyć na Stany Zjednoczone. Zawsze



- Jest to moment kluczowy dla naszego Sojuszu. Nigdy wcześniej nie mieliśmy tylu wyzwań na raz - mówił prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama podsumowując dwudniowy szczyt NATO w Warszawie.

Prezydent Obama rozpoczął swoje wystąpienie od nawiązania do tragicznych wydarzeń, do jakich doszło w Dallas, gdzie zginęło pięciu policjantów. - Amerykanie wszystkich nacji i wszelkiego pochodzenia są zbulwersowani tym napadem - podkreślał.

Przechodząc do tematu szczytu NATO, Barack Obama podziękował mieszkańcom Warszawy za "niesamowitą gościnność".

Zaznaczył, że szczyt odbywał się w wyjątkowo trudnej sytuacji międzynarodowej. Zapewnił, że Stany Zjednoczone, będą zawsze dbały o bezpieczeństwo w Europie.

- USA, Kanada, Turcja, Belgia - to są kraje atakowane przez Państwo Islamskie, Rosja zaatakowała niepodległą Ukrainę. W tych trudnych czasach chciałbym wyraźnie powiedzieć, że Stany Zjednoczone będą dbały o bezpieczeństwo i obronę Europy i o naszą więź transatlantycką - mówił. - W trudnych czasach, ale i w dobrych czasach Europa może liczyć na USA. Zawsze - podkreślał.

Jak stwierdził amerykański prezydent, w Warszawie Stany Zjednoczone potwierdziły swoje zobowiązania. - Teraz przechodzimy dalej, zwiększając naszą kolektywną obronę pierwszy raz od czasów Zimnej Wojny - dodawał. - NATO wysyła wyraźny sygnał - będziemy chronić naszych sojuszników - zaznaczał.

Jak poinformował Barack Obama za tydzień odbędzie się kolejne posiedzenie NATO-Rosja, podczas którego NATO będzie dążyć do tego, żeby Rosja wykonała każde zalecenie porozumień mińskich. - Dopiero wówczas przejdziemy do business as usual - stwierdził.

- To mój ostatni udział w szczycie NATO, wkrótce kończy się moja prezydentura. Szczególnie pragnąłem wzmocnić ten Sojusz. Z przyjemnością muszę stwierdzić, że nasze obietnice zostały spełnione - mówił.

fot. Tomasz Gutry
televizjarepublika.pl/